

GORĄCE PIASKI NA WYSPIE GRAN CANARIA - JEDYNE W SWOIM RODZAJU WYDMY



Mała Oaza na Gran Canaria. Trochę zieleni na środku wydm robi na każdym wrażenie



Sebastian Janiszewski
willkolak@wikingwillkolak.pl

Podróże

Archipelag Wysp Kanaryjskich znajduje się na Oceanie Atlantyckim, niedaleko Afryki. Pomimo sporej odległości z Polski - to równo 4000 kilometrów - staje się coraz popularniejszym kierunkiem turystycznym.

Gran Canaria to wyspa, na którą zdecydowałem się jako pierwszą. Jest nazywana „Europą w miniaturze” z uwagi na występujące na niej różnorodne mikroklimaty - i to właśnie jej największa zaleta.

W sierpniu na wyspach temperatura utrzymuje się w okolicach 40 stopni Celsjusza. Siedząc na słońcu bezczynnie można się opalić już w kwadrans. Dlatego tak ważne jest by pamiętać o kremie i największy upał pomię-

dzy godzinami 12-15 spędzić w cieniu. Wystarczy obserwować mieszkańców wyspy - zwykle w tych godzinach miasto przemierzają spaleni na czerwono turyści. Hiszpanie nawet dzieci na plac zabaw puszczają po godz. 19.

Stosując się do prostych zasad opalania, można „zaprawić się” już w 3-4 dni. Przy słońcu umieszczonym wysoko w zenicie opalanie idzie już łatwiej. Cały proces ułatwiają szerokie plaże na których muska nas delikatny wiaterek znad Oceanu

Atlantyckiego. Wybrzeże wyspy jest bardzo zróżnicowane. Więcej dostępnych plaż znajduje się na północy, wschodzie i na południu - gdzie istnieje prawdziwe eldorado dla plażowiczów. Ogólnie znana miejscówka to Maspalomas, przy którym znajduje się pustynny rezerwat.

Piaskowy krajobraz

Morze Wydm, bo tak nazywa się to miejsce, znajduje się w samym środku jednego z najczęściej odwiedzanych nadbrzeży

WARTO ZOBACZYĆ

REJS STATKIEM PO OCEANIE

Jedną z popularniejszych atrakcji na wyspie jest wycieczka po Atlantyku. Zachodnie wybrzeże jest prawie niedostępne dla zwykłego śmiertelnika, dlatego najłatwiej obejrzeć je z pokładu jachtu. Tutaj jest kilka możliwości. Można wynająć motorówkę, wybrać się na rejs statkiem pasażerskim lub w bardziej kameralnym gronie - małą łodzią motorową z certyfikowanymi żeglarzami. Małą łódź motorową można wynająć już od 300 euro za dzień, ale często wymagane są do tego celu uprawnienia. Z kolei rejs statkiem turystycznym trwa kilka godzin i kosztuje od 50 euro. Istnieje również możliwość wynajęcia łodzi wraz z wykwalifikowaną obsługą w kilka osób. Wtedy koszt jest wyższy, ale komfort gwarantowany.

znajdują się nieskończone wody Atlantyku. Do przejścia jest zaledwie jeden kilometr pasa żółtego do granic absurdu piasku. Dopiero wejście pomiędzy wydmy sprawia, że możemy poczuć namiastkę Sahary. Wydmami najłatwiej chodzi się po grzbietach. Gdy jeszcze widać okolicę czujemy się pewnie, ale zejście na dół powoduje niespodziewaną zmianę, którą trudno jest opisać.

Z horyzontu znikają nam ocean i zabudowa miasta. Nie jest już takie jasne do określenia, w którą stronę jest południe (wchodząc na wydmy kierowałem się w stronę plaży). Do tego ciągle żar lejący się z nieba sprawiał, że chciało mi się pić. Doznałem małego ataku paniki, ponieważ przechodząc kolejne góry piasku nadal nie mogłem określić gdzie się znajduję.

Zacząłem się również zastanawiać, czy zapas dwóch butelek wody starczy mi do wyjścia z tego piaskowego więzienia, i czy w ogóle wyjdę stąd o własnych siłach, albo czy kiedykolwiek odnajdą moje spalone na węgiel ciało. Poważnie! W końcu wdrapałem się na najwyższą wydmy i moim oczom ukazał się ocean. Byłem w domu. Nie byłem nawet pewny ile zajęło mi przejście przez wydmy. Natomiast zauważyłem, że wcale nie byłem na południu, jak planowałem - zboczyłem całkiem sporo na zachód. Po zejściu z wydmy mamy nieograniczony dostęp do plaż, które ciągną się tutaj kilometrami. Z wybrzeża wydzielone są kilkunastometrowe odcinki, na których są budki (sklepy z napojami).

©©



Wyjątkowe ujęcie. Wejście na plażę z wydmami



Widok na zachodnie wybrzeże Gran Canaria



Statek wpływa do portu Puerto de Mogan